

Edward SKIBIŃSKI*

Piastowie śląscy w kronikach¹

Zanim pojawili się tytułowi Piastowie śląscy, musiał być Śląsk jako dzielnica stanowiąca część władztwa Piastów². Wyobraźnia przestrzenna, którą śledzimy, analizując nasze najstarsze źródła, jest jednak czymś trudno uchwytnym. Podobnie jest z samą nazwą *Polonia*, której późne zaistnienie w źródłach próbuje się tłumaczyć jej późnym powstaniem, i to na mocy dekretu. Przenosząc się w odległe czasy z naszym sposobem opanowywania przestrzeni, łatwo zapomnieć o oralnej kulturze, jaka panowała w czasach budowy podstaw piastowskiego państwa. Jednak punkty geograficzne, które pojawiają się w oficjalnym dyskursie władzy, nie trafiają tam przypadkiem. W tym aspekcie losy Śląska i rządów Piastów w tej dzielnicy budują dyskursywną przestrzeń symboliczną, która warta jest bardziej szczegółowych badań. Poniższe uwagi mają za cel wskazanie kierunków takich dywagacji.

1. Śląsk i Piastowie w Kronice Anonima Galla

Śląsk w przeciwieństwie do Pomorza nie cieszył się wielkim zainteresowaniem naszego pierwszego kronikarza zwanego potocznie Anonimem Gallem³. Nazwa tej dzielnicy pojawia się dopiero przy opowieści o bracie Bolesława Krzywoustego Zbigniewie pod sam koniec księgi drugiej kroniki⁴. Mieli bowiem żołnierze Zbigniewa wspólnie z czesкими, wędrując *per regionem Zleznensem*, łupić i rabować. Nie byli w tym zbyt skuteczni, bo większość z nich zlikwidowano. *Regio Zleznensis* jest to zatem pierwsza kronikarska nazwa śląska.

* Instytut Historii, Wydział Historyczny, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, e-mail: edward_skibinski@yahoo.com.

¹ Praca stanowi wstępne ujęcie zagadnienia. Szersze w przygotowaniu.

² O Śląsku w kronikach i rocznikach por. W. Semkowicz, *Historyczno-geograficzne podstawy Śląska*, [w:] *Historja Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, red. S. Kutrzeba, Kraków 1933, s. 20 i n.

³ Omówienie literatury przedmiotu zob. E. Skibiński, *Kronika polska Anonima tzw. Galla*, [w:] *Vademecum historyka mediewisty*, red. J. Nikodem, D.A. Sikorski, Warszawa 2012, s. 235–245.

⁴ *Galli Anonymi Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. K. Maleczyński, Kraków 1952, s. 119.

Dość niespodziewanie zamiast Śląska pojawia się natomiast w kronice Księstwo Wrocławskie⁵. Jest to pierwsza prowincja, którą otrzymał jeszcze w wieku chłopięcym Bolesław Krzywousty:

*Iam enim ducatum Wratislauensem puer etate, senex probitate retinebat, necdum tamen militare gradum attingebat.*⁶

„Już bowiem wiekiem chłopię, lecz zacnością starzec, dzierżył księstwo wrocławskie, a jeszcze przecież nie uzyskał godności rycerza.”⁷

Wrocław też, obok Krakowa i Sandomierza, jako *sedes regni principales* miały wedle decyzji Władysława Hermana przynależeć do Bolesława Krzywoustego⁸.

2. Śląsk i Piastowie w Kronice mistrza Wincentego

Żyjący już w czasach działalności synów Bolesława III nasz kolejny kronikarz, mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem, późniejszy biskup krakowski, inaczej widział losy tej dzielnicy⁹. Śląsk wchodzi do historii w jego kronice w kontekście wydarzeń międzynarodowych. Zwrócił uwagę na tę prowincję Aleksander Wielki, który ją zaatakował i zniszczył wraz z prowincją krakowską:

[...] *uictoriosisque Cracouie ac Silencii subactis prouinciis perpetui operis menia solo prosternit, redigit in fauillam, sulco discissas urbes iubet sale conspergi [...]*.¹⁰

„[...] podbiwszy zwycięskie prowincje krakowską i śląską, z ziemią zrównuje wiekotrwale mury, obraca [je] w perzynę, zaorane miasta każe solą posypać [...].”¹¹

Pomimo klęski obie podbite prowincje określone zostały tutaj jako zwycięskie – *uictoriosae*. Tę sprzeczność postaram się wyjaśnić w toku tekstu.

Podobnie jak u Anonima, u Kadłubka Śląsk pojawia się również przy okazji sprawy Zbigniewa. Po sprowadzeniu do Wrocławia miał on zostać księciem wrocławskim:

*Quod cuncti incunctanter amplectuntur et Wratislaue principem Sbigneum constituunt.*¹²

⁵ *Ibidem*, s. 78.

⁶ *Ibidem*.

⁷ Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tł. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, Wrocław 2008, s. 75.

⁸ *Galli Anonymi...*, s. 75.

⁹ E. Skibiński, *Kronika polska mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, [w:] *Vademecum historyka...*, s. 245–258.

¹⁰ *Magistri Vincentii dicti Kadłubek Chronica Polonorum*, ed. M. Plezia, Kraków 1994, s. 15; tł. polskie: Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, tł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 2008 (z moimi poprawkami).

¹¹ Mistrz Wincenty, *op. cit.*, s. 21.

¹² *Magistri Vincentii...*, s. 65.

„Wszyscy ją bezwzględnie przyjmują i ustanawiają Zbigniewa księciem wrocławskim.”¹³

O prowincji śląskiej mowa w kontekście bliższym wojnom z Aleksandrem Macedońskim, z okazji wojny z Henrykiem V:

*Frustratis igitur uiribus, arte, minis, in diuinam Silencii prouinciam signa surgunt bellica, set omine infaustissimo et alite sinisimo. Illa enim, illa Silenciadum strennuitas, que clarissimis ubique triumphis enituit, quod Magno quondam Alexandro tributum soluit, idem et Lemanno. Qui egre ferentes tantum hostem sue incubare prouincie, orant Boleslaum ne prelium differat, quia mora trahit in se periculum et satius esse semel cadere quam semper pendere; agat intrepide, modum aiunt indubitate reperisse uictorie.*¹⁴

„Kiedy więc spełzły na niczym wysiłki, podstępny, groźby, [nieprzyjacieli] unosi znaki wojenne w kierunku boskiej prowincji śląskiej, lecz pod zgoła niepomyślną i nieszczęśliwą wróżbą. Owa bowiem, owa dzielność Ślązaków, która wszędzie błyszczała najjaśniejszymi tryumfami, jak niegdyś wypłaciła trybut Aleksandrowi Wielkiemu, tak i Niemcowi. Niechętnie znosząc, że tak potężny wróg zalega ich ziemię, proszą Bolesława, by nie odkładał bitwy, gdyż zwłoka pociąga za sobą niebezpieczeństwo, i lepiej raz polec, niż ciągle żyć w niepewności; niech działa nieustraszenie, to jest, mówią, sposób osiągnięcia niewątpliwego zwycięstwa.”¹⁵

Mamy tu szczególne wyróżnienie Śląska, określanego jako „boska prowincja śląska”. Mamy też wykazane szczególne cnoty Ślązaków – *Silenciadum strennuitas*. Odwołanie do opowieści o Aleksandrze prowadzi nas do księgi pierwszej kroniki. Wskazuje jednak na pominięte tam informacje. To na terenie Śląska i przez jego mieszkańców, jak wynika z tekstu, miał być pokonany Aleksander, dokładnie przez Lestka Żłotnika¹⁶. Byłaby to zatem legenda śląska. Taka hipoteza tłumaczy nazywanie prowincji śląskiej zwycięską. Sprawa ta wymaga dalszej analizy w kontekście narracyjnym zaproponowanym przez Jacka Banaszkiewicza, z uwzględnieniem jednak śląskiego charakteru legendy o Lestku I.

Prowincja śląska pojawia się po raz trzeci przy opowieści o tym, jak Bolesław Kędzierzawy podzielił ją między synów Władysława II:

[...] *eosque sacra Silencii donat prouincia* [...].¹⁷

„[...] i nadaje im świętą prowincję Śląska [...].”¹⁸

Określenie *donat* – podarował – oznacza jednak dar książęcy, a nie przywrócenie dziedzictwa dzieciom Władysława II. Takie stanowisko wyraziło się też

¹³ Mistrz Wincenty, *op. cit.*, s. 86.

¹⁴ *Magistri Vincentii...*, s. 105.

¹⁵ Mistrz Wincenty, *op. cit.*, s. 136, z moimi poprawkami.

¹⁶ W mitologiczny charakter tej postaci wprowadza J. Banaszkiewicz, *Podanie o Lestku I Żłotniku. Mistrza Wincentego „Kronika Polska” I 9, 11*, „Studia Źródłoznawcze” 1987, t. 30, s. 41–47.

¹⁷ *Magistri Vincentii...*, s. 125; tło historyczne tych zdarzeń omówiła w oparciu o materiał źródłowy M. Biniś-Szkopek, *Bolesław Kędzierzawy – książę Mazowsza i princeps*, Poznań 2009, s. 175 i n.

¹⁸ Mistrz Wincenty, *op. cit.*, s. 166, z moimi poprawkami.

w pewnych ograniczeniach. Bolesław wyłączył z daru niektóre grody śląskie. Książęta śląscy podjęli natychmiast, według mistrza Wincentego, starania o odzyskanie dziedzictwa – zabranych grodów przynależnych do ich dzielnicy, których nie otrzymali, oraz o przywrócenie im prowincji śląskiej jako dziedzictwa po ojcu. Nie uzyskując akceptacji, przyjęli rozwiązanie siłowe:

*Vrgentioribus interea occupato principe, occupant illi municipia, arte mununt, roborant presidis.*¹⁹

„W tym czasie, gdy książę zaprzątnięty był pilniejszymi sprawami, oni zajmują grody, umiejętnie je obwarowują, wzmacniają załogami.”²⁰

Te bitwy toczone przez książąt pokazują w opinii kronikarza ich wielkość:

*Quouis autem animo gesta fuerint, non uulgaria credas Wladislaidas taxasse comercia, qui totiens tot principum conatus non solum exsufflauere, set in paruo, probato tamen militie glomicello de tot exercitatissimorum milibus persepenumero triumpharunt. Sic leonum catuli tigridum ferocitatem nunquam exanimant.*²¹

„W jakimkolwiek zaś duchu toczyły się [te walki], nie sądź, że synowie Władysława wdawali się w pospolite układy, oni, którzy nie tylko tyle razy zwyciężyli usiłowania tylu książąt, lecz nawet z małą, lecz doborową garstką rycerzy często odnosili zwycięstwa nad tyloma tysiącami świetnie wyćwiczonych wojaków. Tak to niekiedy lwie szczenięta obezładniają zaciekłość tygrysów.”²²

Określenie *leonum catuli* stanowi w języku Wincentego wywyższenie Władysławowiców.

Jak widzimy, nazwa Śląska w kronice występuje w formie *Silencium*, przypominającej słowo *silentium* – cisza, milczenie. Wincenty jednak nie przywołuje tego skojarzenia. *Silencium* to prowincja *sacra* – święta. Prowincje śląska i krakowska są ponadto nazwane zwycięskimi. Okazją ku temu jest co prawda opowieść o klęsce zadanej przez wojska Aleksandra. Czy autor miał na myśli jakieś konkretne opowieści o zwycięstwach – trudno powiedzieć. Jednak przy bardzo skąpych wzmiankach te określenia muszą zastanawiać.

Po przejęciu władzy przez Kazimierza Sprawiedliwego pierwsze kłopoty nowemu władcy zaczęła sprawiać prowincja śląska:

Cui dum omnium urbes prouinciarum ac municipia sine bello gratulanter patefiunt, Silenciana uisa est rebellare prouincia cuius principatum Mesco Wladislaides fratre abacto, duce Boleslao rapuerat. Hanc non minimis extortam conatibus, Boleslao Kazimirus restituit. Set et fratris eius strennuitatem, eiusdem uidelicet Mesconis, quorundam largitione oppidorum ob-

¹⁹ *Magistri Vincentii...*, s. 125.

²⁰ Mistrz Wincenty, *op. cit.*, s. 167.

²¹ *Magistri Vincentii...*, s. 126.

²² Mistrz Wincenty, *op. cit.*, s. 168.

*strinxit. Fratrem quoque ipsorum Conradum Glogouiensis marchie principem creat [...].*²³

„Gdy zaś wszystkich dzielnic stolice i grody bez walki radośnie się przed nim otwierały, dzielnica śląska zamierzała podnieść bunt. Władzę nad nią przywłaszczył sobie w swoim czasie syn Władysława Mieszko, wygnawszy brata, księcia Bolesława. Odzyskawszy ją z niemałym trudem, Kazimierz oddał ją Bolesławowi. Lecz i wojowniczość jego brata, mianowicie tegoż Mieszka, poskromił przez nadanie mu kilku grodów; a również brata ich Konrada mianował księciem marchii głogowskiej [...].”²⁴

Bunt ten spowodowany był, jak dalej wyjaśnił Wincenty, wewnętrznymi sporami między braćmi. Kazimierz działa tu jako władca zwierzchni i wprowadza własny porządek.

W późniejszych sporach między książętami pojawia się charakterystyczny później zarzut współpracy z Niemcami:

*Ait itaque Mesco ad fratrem: Nescis Wladislaidem Boleslaum hostem nobis communem? Hic namque nostram Lemannis renudnare gestit libertatem, quatenus aliorum tributis suam aliquantisper apud illos alleuiet seruitutem.*²⁵

„Mówi więc Mieszko do brata: Czy ty nie wiesz, że Bolesław Władysławowic jest naszym wspólnym wrogiem? On bowiem pragnie naszą wolność zaprzedać Niemcom, aby za cenę danin składanych przez innych ulżyć swojej u nich niewoli.”²⁶

Sprzedawanie wolności Niemcom okazało się argumentem, którym Mieszko przekonał Kazimierza. Był to jednak według kronikarza argument fałszywy. Został wprowadzony przez mistrza Wincentego jako fortel wojenny objaśniony anegdotą o wilkach i pasterzach. Fałsz tego argumentu pokazały też dalsze wydarzenia. Mieszko sam odwołał się do pomocy niemieckiej:

*[...] Lemannorum principes ac proceres precipuos rursus circumuolat, per quos ab imperatore uenia contra Kazimirum inpetrata, plurimos sibi conciliat et in frat(r)is corrogat excidium.*²⁷

„[...] obiega znów książąt niemieckich i co znaczniejszych panów, a uzyskawszy u cesarza przyzwolenie [na działania] przeciw Kazimierzowi – bardzo wielu sobie zjednuje i na zgubę brata namawia.”²⁸

Te kontakty polityczne Piastów śląskich z Mieszkiem Starym pojawiają się ponownie w opowiadaniu Wincentego w historii zmagania książąt o dziedzictwo po Kazimierzu Sprawiedliwym. Mieszko Stary przekonał ich do wsparcia własnego stanowiska. Ci właśnie książęta śląscy odnoszą zwycięstwo w bitwie pod Mozgawą:

²³ *Magistri Vincentii...*, s. 147.

²⁴ Mistrz Wincenty, *op. cit.*, s. 197.

²⁵ *Magistri Vincentii...*, s. 153.

²⁶ Mistrz Wincenty, *op. cit.*, s. 207.

²⁷ *Magistri Vincentii...*, s. 153.

²⁸ Mistrz Wincenty, *op. cit.*, s. 208.

[...] *quasi uictoriose campum obtinuissent certaminis, gratulantur et signa uictorie illic extollunt.*²⁹

„[...] winszują sobie i znaki zwycięstwa tam podnoszą, jak gdyby zwycięsko odzierzyli pole walki.”³⁰

Wincenty osłabia tę ocenę przez użycie zwrotu *quasi uictoriose* – „niby zwycięsko”.

Władysławowice nie są tu przedstawieni jako strona sporu. Co więcej, w ostatniej w kronice odsłonie Laskonogi nie ma wątpliwości, że książęta śląscy poparą Leszka: *Set et Wladislaidas eius nutum sequi non ambigo* [...] ³¹.

Wincenty uznaje prawo potomstwa Władysława II do dzielnicy śląskiej jako dziedzictwa po ojcu. Jak wynika z narracji kronikarza, książęta śląscy mieli prawo do spadku – Śląsk był ich ziemią dziedziczną. Uznanie tego faktu wiąże się też z pewnym podziwem dla ich sprawności wojennej. Nie są oni jednak przedstawiani jako przeciwnicy obozu Kazimierza. Nakłonieni do poparcia przez Mieszka Starego, ulegają czarowi jego perswazji, jak wielu innych. Nie walczą jednak o władzę zwierzchnią dla siebie. Ostatecznie zdają się popierać kandydaturę Leszka do tronu krakowskiego.

3. Śląsk i Piastowie w Kronice wielkopolskiej³²

W Kronice wielkopolskiej nazwa Śląsk pojawia się po raz pierwszy przy opowieści o losach Zbigniewa. Występuje tu jako *Sleziana provincia*³³. Magnus określony został jako *prefectus Sleziane provincie*. Sprowadzony przez niego i spiskowców Zbigniew ma zostać:

[...] *Wratislauensem ac Sleziane provincie principem* [...].³⁴

„[...] ośmielili się ustanowić wspomnianego Zbigniewa księciem Wrocławia i dzielnicy śląskiej.”³⁵

Na czym polegał ten spisek według kronikarza? Sieciech miał się według niego zmówić z prefektem prowincji śląskiej Magnusem³⁶ przeciwko Władysławowi Hermanowi. Kim był Władysław, mówi już sama informacja o celu spiskowców:

²⁹ *Magistri Vincentii...*, s. 180.

³⁰ Mistrz Wincenty, *op. cit.*, s. 247.

³¹ *Magistri Vincentii...*, s. 193.

³² Por. też M. Cetwiński, *Piastowie śląscy w opinii Kroniki wielkopolskiej*. [w:] *Historia u Piastów, Piastowie w historii. Z okazji trzechsetlecia ostatniej z rodu księżnej Karoliny*, red. B. Czechowicz, Brzeg 2008, s. 77–88.

³³ *Chronica Poloniae Maioris*, ed. B. Kürbis, Warszawa 1970, s. 25; literatura przedmiotu: *Kronika wielkopolska*, tł. K. Abgarowicz, oprac. B. Kürbisówna, Warszawa 1965; E. Skibiński, *Kronika wielkopolska*, [w:] *Vademecum historyka...*, s. 260–265.

³⁴ *Chronica Poloniae...*, s. 25.

³⁵ *Kronika wielkopolska*, s. 90.

³⁶ *Chronica Poloniae...*, s. 25.

[...] *contra pium regem Wladislaum conspirant [...]*.³⁷

„[...] sprzysięgli się przeciw pobożnemu królowi Władysławowi [...]”.³⁸

Lepiej jeszcze o charakterze Władysława I informuje opowieść o powtórny ożenku po śmierci Judyty, matki Bolesława Krzywoustego:

*Et quia regem tam illustrissimum, cui nil de humana existimatur felicitate defuisse, absque uxore non decuit esse, ideo soror imperatoris Henrici ter-cii relicta Salomonis regis Hungarorum sibi matrimonialiter copulatur.*³⁹

„Lecz ponieważ władcy tak znakomitemu – któremu, jak mniemano, nic nie brakowało do ludzkiego szczęścia – nie wypadało nie mieć żony, dlatego siostra cesarza Henryka III, wdowa po Salomonie, królu Węgrów, połączyła się z nim węzłem małżeńskim.”⁴⁰

Jak sobie poradził Władysław ze zbuntowanymi panami śląskimi? Nie mógł ich wszystkich pokonać siłą, więc poszukał sposobów:

[...] *primates Slezianorum quosdam viribus quosdam muneribus, arte, donariis ab ipso retraxit.*⁴¹

„Więc niektórych wielmożów śląskich odciągnął od niego przemocą, innych darami, intrygą, denarami.”⁴²

Podobnie jak w poprzednich tekstach tu również pojawia się Śląsk (*Sleziana provincia*) jako ofiara najazdu dokonanego przez Czechów za namową Zbigniewa⁴³. Troskliwość Krzywoustego o księstwo opolskie pokazuje go w opozycji do Zbigniewa, kiedy obaj już sprawują władzę książęcą. Pokazana na przykładzie starań o odbudowę grodu Koźle znajdującego się w tym księstwie, ma oczywiście podkreślać cnoty Bolesława⁴⁴.

Aktywną rolę Śląska ukazują kronikarz w historii o wojnie Krzywoustego z cesarzem Henrykiem V⁴⁵. Występują w tej wojnie przedstawiciele poszczególnych prowincji Lechitów:

*Interim Slesziani, Mazouithe et alie Lechitarum provincie ad Boleslai sui regis incliti confluunt presidia exercitumque imperatoris ab omni parte crebris vicibus invadunt et infestant, numquam pause moram indulgendo, sed continuis aggressibus hostium castra seu stationes perturbantes.*⁴⁶

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ *Kronika wielkopolska*, s. 90.

³⁹ *Chronica Poloniae...*, s. 24.

⁴⁰ *Kronika wielkopolska*, s. 88.

⁴¹ *Chronica Poloniae...*, s. 26.

⁴² *Kronika wielkopolska*, s. 91.

⁴³ *Chronica Poloniae...*, s. 27.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 29.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 36 i n.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 37.

„Tymczasem Ślężanie, Mazowszanie i inne prowincje Lechitów napływają na pomoc swemu sławnemu królowi Bolesławowi i ze wszystkich stron, na zmiany wielokrotnie napadają i zaczepiają posterunki i wojsko cesarza, nigdy nie dając chwili wytchnienia, lecz ciągłymi napadami niepokoją obóz lub placówki wrogów.”⁴⁷

Śląsk pojawia się również w informacji o testamencie Bolesława Krzywoustego. W zapisie dla Władysława obok prowincji nazywanych od głównych miast *Cracouiensem*, *Syradiensem* itd. pojawiają się dwie z nazwami własnymi – *Silesziam et Pomoranim*⁴⁸.

Wojowniczość Ślązaków jest tu podkreślona odwołaniem się do idei rycerskich:

*Quem Sleziani orant, ne prelium differat, egreferentes tantum hostem suis incubare provinciis et continuis depredacionibus subicere. Unde, aiunt, sanctius est semel cadere quam semper pendere.*⁴⁹

„Ślężanie proszą go, aby nie odkładał bitwy, niechętnie znosząc to, że tak potężny wróg czyha na ich dzielnice i że narażeni są na ustawiczne łupiestwo. Dlatego, mówią, lepiej raz zginąć niż zawsze być zależnym.”⁵⁰

W powyższym fragmencie, przejętym z kroniki Wincentego, zwraca uwagę charakterystyczne użycie w stosunku do prowincji śląskiej liczby mnogiej – prowincje. Wskazuje to na zmianę sytuacji demograficznej na Śląsku w czasach, kiedy powstawał ten zapis.

Atak na wojska cesarskie przeprowadzają trzy grupy wojsk:

*Deinde Almanorum gigantee legiones, hec a Boleslao hec a Slezianis et Mazowitis corruunt.*⁵¹

„Następnie padają olbrzymie legiony Alemanów, jedne od [ciosów] Bolesława, drugie od [uderzeń] Ślęzan i Mazowszan.”⁵²

Przeciwko potężnym wojskom niemieckim – *Almanorum gigantee legiones* – walczą obok wojsk władcy Ślązacy i Mazowszanie. Wyróżnienie obu prowincji zawdzięczamy wcześniejszej tradycji. Warto jednak zauważyć, że taka opinia funkcjonuje nadal, podczas gdy np. z opowieści o Popielu znika Gniezno.

Śląską prowincję przydzielić miał następnie Bolesław Kędzierzawy synom Władysława:

*Inhumanitati solacia impendens ipsis Slezianam provinciam donat Opoliensem ducatum adiungens.*⁵³

⁴⁷ *Kronika wielkopolska*, s. 114–115, z moimi poprawkami.

⁴⁸ *Chronica Poloniae...*, s. 48.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 37.

⁵⁰ *Kronika wielkopolska*, s. 114–115.

⁵¹ *Chronica Poloniae...*, s. 37.

⁵² *Kronika wielkopolska*, s. 115–116.

⁵³ *Chronica Poloniae...*, s. 53.

„Za nieludzkość ofiarowując pociechę, darowuje im prowincję śląską dołączając księstwo opolskie.”⁵⁴

Księstwo opolskie rozumiane było, jak widać, jako prowincja niezależna od Śląska.

W dopisku na marginesie rękopisu D przy rozdziale o odwiedzinach cesarza Konrada w Polsce przed wyprawą do Jerozolimy datowaną na rok 1147 znajdujemy taką informację:

*Hic Slesia cepit duces habere.*⁵⁵

„Tu Śląsk zaczął mieć książąt.”⁵⁶

Poświadcza to zainteresowanie początkami Śląska jako prowincji książęcej.

Książęta śląscy pojawiają się na kartach tej kroniki po raz pierwszy jako aktorzy sceny politycznej wraz z rebelią Mieszka Płatoniego przeciw Kazimierzowi Sprawiedliwemu:

*Cui dum omnes urbes omnium provinciarum ac municipia gratuite pateferent sine bello, solus Myeszko Wladislai exulis primogenitus Beleslao fratre germano expulso visus est cum Slesiana provincia rebellare.*⁵⁷

„Podczas gdy wszystkie miasta i miasteczka wszystkich prowincji dobrowolnie otwierały się przed nim bez wojny, wydawało się, że jedynie Mieszko, pierworodny Władysława Wygnańca, po wypędzeniu brata Bolesława buntuje się wraz z prowincją śląską.”⁵⁸

Interwencja Kazimierza przedstawiona została jako zabieg taktyczny. W Kronice mistrza Wincentego ma ona nieco inny wymiar. Jest częścią opowieści o zaprowadzaniu własnych porządków przez władcę. Dla porównania wypowiedź kronikarza wielkopolskiego w tłumaczeniu Kazimierza Abgarowicza:

„Kazimierz usiłując pozyskać go poufnie dla swoich planów nie orężem i pogroźkami, lecz okazaniem życzliwości, przywrócił Bolesławowi Wrocław z jego przyległościami, a wspomnianego Mieszka z powodu jego dzielności odznaczył przez przyznanie [mu] pewnych miast. Również brata ich Konrada, którego do tej pory matka wychowywała w saskim Altenburgu, ustanowił księciem głogowskim. Albowiem tym trzem braciom, synom Władysława Wygnańca, po śmierci tegoż Bolesław Kędzierzawy, jak wyżej wspomnieliśmy, prawem dziedzictwa oddał w posiadanie dzielnicę śląską, za życzliwą zgodą braci swoich, to znaczy Mieszka, Henryka i Kazimierza.”⁵⁹

Dalsze rozporządzenia Kazimierza dotyczące podziału władzy na Śląsku wyglądały następująco:

⁵⁴ *Kronika wielkopolska*, s. 148–149, z moimi poprawkami.

⁵⁵ *Chronica Poloniae...*, s. 55.

⁵⁶ Tłumaczenie własne.

⁵⁷ *Chronica Poloniae...*, s. 58. Pierworodnym był Bolesław Wysoki.

⁵⁸ *Kronika wielkopolska*, s. 159, z moimi poprawkami.

⁵⁹ *Ibidem*.

„Między nimi, to znaczy między Mieszkiem i Bolesławem, powstał spór z powodu podziału wspomnianej prowincji. W następstwie tego Mieszko zmusił brata swego Bolesława do ucieczki z miasta Wrocławia. Lecz Kazimierz, najłaskawszy książę, przywołał ich do zgodnej jednomyślności przydzielając Mieszkowi, pierworodnemu brata swego wygnańca, księstwo opolskie, Bolesławowi wrocławskie, Konradowi głogowskie. Mieszkowi zaś, księciu opolskiemu, i do wspomnianego księstwa – kiedy ochrzcił swego syna, któremu nadał swe imię Kazimierz – dołączył z radością księstwo bytomskie i oświęcimskie wraz z okolicą i wszystkimi ich przyległościami.”⁶⁰

Kazimierz zatem wyłączył z dzielnic seniorackiej Bytom i Łęczycę i dołączył do władztwa Władysławowiców.

Śmierć Kazimierza Sprawiedliwego nie pozostała bez reakcji ze strony książąt śląskich. Przeciwko następstwu jego syna Leszka wystąpił Mieszko Stary. Wśród pozyskanych przeciwników nowego następcy mieli być również książęta śląscy:

„Tymi samymi słowami i w takim samym ostrym tonie często podżega i do swojej woli nagina synów Władysława Wygnańca, brata swego, to jest księcia śląskiego Bolesława Wysokiego i brata jego, księcia opolskiego Mieszka Płatonogiego.”⁶¹

Jest to, przypomnę motyw, przejęty z Kroniki Wincentego. Kronikarz zmodyfikował nieco wizję poprzednika.

Rozdział 57 kroniki przynosi podsumowanie dotychczasowych dziejów ze znamiennymi uwagami dotyczącymi książąt śląskich:

*Ut autem quilibet lector historiarum Polonie actus et gesta ac progressum principum Polonorum que sequentur plenius possit capere et lucidius notare, restat videre qui principes quibus tetrarchiis hiis temporibus pfeuerunt. Lestkone itaque et Cunrado filiis Kazimiri in Cracouia et Mazouia, ut premititur, regnantibus Henricus Cum Barba in Slezia, Wladislaus Kazimiri in Opol, Wladislaus Magnus dictus Laskonogi Meszkonis Senis filius in Gnezna, Wladislaus Plwacz filius Odonis filii Meszkonis Senis in Poznania similiter principantur et regnant. Obmissis namque Slezie et Opolie principibus liqua tamen de ipsis incidenter inserere non obmittam, de ceteris tamen scribere intendo.*⁶²

„Aby zaś jakikolwiek czytelnik historii Polski mógł dokładniej pojąć i jaśniej zrozumieć czyny, dzieje i następstwo książąt polskich, pozostaje [mi jeszcze] rozpatrzeć, którzy książęta którymi dzielnicami zarządzali w tych czasach. Otóż Leszko i Konrad, synowie Kazimierza, rządzą, jak podaję wyżej, w Krakowie i na Mazowszu; podobnie panują i rządzą: **Henryk Brodaty**

⁶⁰ *Kronika wielkopolska*, s. 160.

⁶¹ *Ibidem*, s. 180.

⁶² *Chronica Poloniae...*, s. 79–80.

na Śląsku; Władysław Kazimierzowic w Opolu; Władysław Stary, zwany Laskonogim, syn Mieszka Starego, w Gnieźnie; Władysław Plwacz, syn Odon, syna Mieszka Starego, w Poznaniu. Lecz pominąwszy książąt Śląska i Opola – przygodnie jednak nie omieszkam coś o nich napomknąć – zamierzam pisać jednak o innych [podkr. – E.S.].⁶³

Marek Cetwiński zwrócił uwagę na podkreślenie pominięcia dziejów książąt Śląska i Opola⁶⁴. Łączy je z późną datacją kroniki wielkopolskiej, która miałaby w ten sposób konstatować tylko stan realny z czasów Łokietka i Kazimierza Wielkiego. Jednak zaangażowanie kronikarza wielkopolskiego wskazuje na coś innego. Jest to tekst pisany w czasie nieodległym od opisywanych wydarzeń i świadczy o opowiadaniu się jego autora po stronie Piastów wielkopolskich i przeciw staraniom Piastów śląskich.

Zamach na Leszka Białego miał też ugodzić w Henryka Brodatego – ten jednak, choć ranny zdołał się ocalić. Następcą zaś Leszka miał być jego syn Bolesław Wstydlivy. Związek obu książąt opiera się zdaniem kronikarza na wspólnej stracie:

*Cui Boleslaus Pudicus filius eius unicus in regnum successit. Dux vero Henricus versus Sleziam similiter reductus est cum nimio dolore.*⁶⁵

„Po nim wstąpił na tron jedyny syn jego Bolesław Wstydlivy. Księcia zaś Henryka podobnie odwieziono na Śląsk z wielką boleścią.”⁶⁶

Opiekę nad Bolesławem Wstydlivym objął Konrad Mazowiecki, który ostatecznie uwięził go razem z jego matką. Uwolnieni znaleźli oparcie w Henryku Brodatym:

*Quibus habitis Henricum Cum Barba ducem Slezie Boleslai Alti filium fratrem suum patrualem in subsidium contra patruum suum evocavit. Qui Henricus fratri suo Boleslao in subsidium festine veniens cum Cunrado patruo suo multa prelia non sine desolacione terrarum Cracouiensis et Sandomiriensis commiserunt, priusquam ipsum de terris Cracouie et Sandomirie eicere potuissent. Quo tandem eiecto Henricus Cum Barba dux Slesie predictus Cracouiensem ducatum et partem terre Sandomirie eciam consciente Boleslao pro se usurpavit.*⁶⁷

„Posiadłszy je wezwał na pomoc przeciw stryjowi swemu księcia śląskiego Henryka, syna Bolesława Wysokiego, a brata swego stryjecznego. Ten Henryk szybko przybył na pomoc bratu swemu Bolesławowi [i] z Konradem stryjem jego [obaj] stoczyli wiele bitew, z wielkim spustoszeniem ziemi krakowskiej i sandomierskiej, zanim zdołali wypędzić go z ziemi krakowskiej i sandomierskiej. Henryk Brodaty, wspomniany książę Śląska, przywłasz-

⁶³ *Kronika wielkopolska*, s. 202–203, z moimi poprawkami.

⁶⁴ M. Cetwiński, *op. cit.*, s. 77.

⁶⁵ *Chronica Poloniae...*, s. 81.

⁶⁶ *Kronika wielkopolska*, s. 206.

⁶⁷ *Chronica Poloniae...*, s. 82.

czył sobie księstwo krakowskie i część ziemi sandomierskiej, i to za zgodą Bolesława.”⁶⁸

Sprawność Henryka Brodatego została tu wyraźnie podkreślona. Jak jednak widać, kronikarz jest niechętny tej postaci. Niechęć nie powstrzymuje go jednak od analizy. Jej przykład znajdujemy w rozdziale 65 kroniki, który omawia przyczyny wygnania Władysława Odonica.

„Z powodu nadania tych wolności wielmoże polscy chcieli w następnym roku zabić księcia Władysława, wprowadzając i obierając sobie za pana Henryka Brodatego, księcia śląskiego i krakowskiego.”⁶⁹

Henryk ma więc przewagę nad Władysławem, która nie wynika z intryg. Całą opowieść kończy konstatacja sukcesu Henryka:

„I tak ten Henryk i syn jego Henryk, książęta śląscy, stali się panami Wielkopolski i Krakowa.”⁷⁰

Niechęć do Henryka Brodatego wyczuć można również w następnej opowieści o wspólnej akcji Konrada Mazowieckiego z Henrykiem przeciwko poganom:

„W ciągu tych lat, gdy Prusowie i inne pogańskie ludy zbyt daleko dali się wznosić na ziemiach wspomnianego księcia mazowieckiego Konrada, wspomniany Konrad wezwał na pomoc bratanka swego Henryka Brodatego, wspomnianego księcia śląskiego. Ufny w jego pomoc i krzyżaków, dokonał wielkiego zniszczenia wśród Prusów i innych pogańskich ludów, mężnie zwalczając ich. Po sławnym triumfie z okazji jego zwycięstwa często wspomniany książę Henryk poprosił swego stryja Konrada, aby zechciał na stałe przyznać krzyżakom wspomnianą ziemię chełmińską. Na jego prośby tenże Konrad wspomnianą ziemię, w obrębie rzek Ossy, Wisły i Drwęcy, przyznał na stałe wspomnianym szpitalnikom, łaskawie [ja] darowując.”⁷¹

Winę za sprowadzenie zakonników ponosi więc Henryk Brodaty. Śmierć Brodatego wzmiankuje kronikarz w krótkim akapicie obok śmierci Władysława Odonica. Zdawać by się mogło, że śmierć Henryka Pobożnego zostanie jakoś pozytywnie skomentowana przez kronikarza wielkopolskiego. Jednak nie – klęska władcy ma według historyografa inny sens, jest karą bożą za zbrodnie.

*Quibus Henricus filius Henrici Cum Barba Slesie Polonie et Cracouie dux cum multis milibus armatorum in campo castris de Legnicz potenter occurrit et animose spem in Dei auxilio et fiduciam obtinens Cum ipsis congregitur. Sed permittente Deo, qui suos aliquando propter scelera flagellari permittit, nobilissimus dux Henricus prefatus multis milibus hominum perditis ipse cecidit interfectus.*⁷²

⁶⁸ *Kronika wielkopolska*, s. 209.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 213; *Chronica Poloniae...*, s. 84.

⁷⁰ *Kronika wielkopolska*, s. 215; *Chronica Poloniae...*, s. 85.

⁷¹ *Kronika wielkopolska*, s. 215–216; *Chronica Poloniae...*, s. 85.

⁷² *Chronica Poloniae...*, s. 87.

„Henryk, syn Henryka Brodatego, książę Śląska, Polski (tu Wielkopolski) i Krakowa, potężnie przeciw niemu wystąpił z wieloma tysiącami zbrojnych na polu zamkowym w Legnicy i odważnie walczy z nimi, mając nadzieję na pomoc Boga i ufność. Lecz za dopuszczeniem Boga, który niekiedy z powodu zbrodni zezwala na biczowanie swoich, wspomniany wielce szlachetny książę Henryk straciwszy wiele tysięcy ludzi sam padł zabity.”⁷³

Ostatecznie klęski dopełnił następca Henryka Bolesław Rogatka, który utracił władztwa ojca w Wielkopolsce. Powód stanowią wybryki Bolesława – jako szczególne wyczyny kronikarz wymienił:

[...] *cepit seuire in Polonos et insolenciam nimiam exercens Theutonicos Polonis preferendo et ipsis predia larga tribuendo.*⁷⁴

„[...] zaczął srożyć się wobec Polaków i okazywać niesłychaną zuchwałość zarówno przez przenoszenie Niemców nad Polaków, jak przez hojne przydzielanie im posiadłości.”⁷⁵

Należy zauważyć, że istnieje możliwość przetłumaczenia *Polonos* jako „Wielkopolan” zgodnie z manierą kronikarza. W takim wypadku znaczenie tego fragmentu byłoby inne. Sprawa ta wymaga jednak przebadania.

Dalsze wzmianki koncentrują się na bojach książąt wielkopolskich z Bolesławem Rogatką. Ciekawy wgląd w charakter tych wojen dostarcza przypadek klątwy, jaką został obłożony książę Przemysł:

„W roku 1254 Opizo, opat z Messano, legat Stolicy Apostolskiej, ogłosił klątwę na księcia Przemysła, a ziemie jego obłożył kościelnym interdyktem, i to dlatego, że podczas pobytu tego legata na ziemi śląskiej książę Przemysł wysłał [wojsko] celem złupienia miasta Oleśnicy wraz z jego okolicą, które należało do księcia wrocławskiego Henryka, a to dla 500 grzywien srebrnych, które wspomniany książę śląski Henryk zobowiązany był zapłacić księciu Przemysłowi za wzięcie jakiegoś Niemca do niewoli. I tego rodzaju interdykt zachowywał swą moc od piątku po niedzielę *Reminiscere* aż do trzeciego dnia po niedzielę *ludica*. I wtedy książę został rozgrzeszony, a interdykt zdjęty.”⁷⁶

Księciem Śląska Bolesławem natomiast zajął się synod w Łęczycy w 1257 r., ogłaszając klątwę przeciwko niemu i wyprawę krzyżową⁷⁷:

[...] *contra Boleslaum ducem Slezie* [...].⁷⁸

„[...] przeciw Bolesławowi księciu Śląska” [...].⁷⁹

⁷³ *Kronika wielkopolska*, s. 220, z moimi poprawkami.

⁷⁴ *Chronica Poloniae...*, s. 88.

⁷⁵ *Kronika wielkopolska*, s. 221.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 243–244.

⁷⁷ *Chronica Poloniae...*, s. 109–110.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 109.

⁷⁹ Tłumaczenie własne.

O księciu Henryku Pobożnym wzmiankuje kronika jeszcze później, przy informacji o śmierci jego córki Elżbiety, żony Przemysła I:

[...] *nobilis domina Elisabeth uxor quondam Przemislonis ducis Polonie et Henrici occisi per Tartaros ducis Slezie filia* [...].⁸⁰

„[...] szlachetna pani Elżbieta, żona niegdyś Przemysła księcia Polski i córka Henryka zabitego przez Tatarów księcia Śląska [...]”⁸¹

Ostatnią wzmianką w Kronice wielkopolskiej o Śląsku jest wiadomość o śmierci księcia wrocławskiego i zarazem arcybiskupa Salzburga Władysława w 1270 r.⁸² Określony został jako: *dux Wratislaui, olim Henrici ducis Slezie occisi per Tartaros filius*, tj. książę Wrocławia, niegdyś syn Henryka, księcia Śląska zabitego przez Tatarów⁸³.

Klęska Rogatki zamknęła w opinii kronikarza szanse książąt śląskich na zdobycie Krakowa i władzy zwierzchniej w Polsce. Otwierała też szanse dla innych kandydatów, również książąt wielkopolskich.

Już te wstępne rozważania pokazują, że negatywne opinie na temat Śląska pojawiają się na gruncie walk rozmaitych gałęzi Piastów o przewagę nad innymi. W tych działaniach wspierały ich teksty naszych kronikarzy. Dalsza analiza musi objąć zatem obie kroniki śląskie oraz pominięty tu materiał rocznikarski.

Bibliografia

Materiały źródłowe

Chronica Poloniae Maioris, ed. B. Kürbis, Warszawa 1970. Polski przekład: *Kronika wielkopolska*, tł. K. Abgarowicz, oprac. B. Kürbisówna, Warszawa 1965.

Galli Anonymi Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum, ed. K. Maleczyński, Kraków 1952. Polski przekład: Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, tł. R. Grodecki, oprac. M. Plezia, Wrocław 2008.

Vincentii dicti Kadłubek, Chronica Polonorum, ed. M. Plezia, Kraków 1994. Polski przekład: Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, tł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 2008.

Opracowania

Banaszkiewicz J., *Podanie o Lestku i Złotniku. Mistrza Wincentego „Kronika Polska” I 9, 11, „Studia Źródłoznawcze”* 1987, t. 30.

Biniaś-Szkopek M., *Bolesław Kędzierzawy – książę Mazowsza i princeps*, Poznań 2009.

Cetwiński M., *Piastowie śląscy w opinii Kroniki wielkopolskiej*, [w:] *Historia u Piastów, Piastowie w historii. Z okazji trzechsetlecia ostatniej z rodu księżnej Karoliny*, red. B. Czechowicz, Brzeg 2008.

Semkowicz W., *Historyczno-geograficzne podstawy Śląska*, [w:] *Historja Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, red. S. Kutrzeba, Kraków 1933.

Skibiński E., *Kronika polska Anonima tzw. Galla*, [w:] *Vademecum historyka mediewisty*, red. J. Nikodem, D.A. Sikorski, Warszawa 2012.

⁸⁰ *Chronica Poloniae...*, s. 118.

⁸¹ Tłumaczenie własne.

⁸² *Chronica Poloniae...*, s. 125.

⁸³ Tłumaczenie własne.

Skibiński E., *Kronika polska mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, [w:] *Vademecum historyka mediewisty*, red. J. Nikodem, D.A. Sikorski, Warszawa 2012.

Skibiński E., *Kronika wielkopolska*, [w:] *Vademecum historyka mediewisty*, red. J. Nikodem, D.A. Sikorski, Warszawa 2012.

THE SILESIAN PIASTS IN CHRONICLES

Abstract: The paper contains an analysis of the vision of Silesia and the Silesian Piasts in our oldest historiography. The chronicles by Gall Anonymous, Master Vincent and Great Poland Chronicle are discussed successively. Silesia in the narrative of the chronicles until testament Krzywoustego functions as an integral and important part of the Polish state. This is supported by the fact that it became a district of the princeps. Despite the expulsion of Władysław II coming back of his sons in the chronicle of Master Vincent is viewed as a positive step. They are not treated in the text as enemies to Kazimierz and Leszek the White. Their adherence to the camp Mieszko the Old stems rather from the ability of the latter to persuade people. This trend of Master Vincent's chronicle is not maintained by the Great Poland chronicle. The Chronicler shows distinct dislikes of the Piasts of Silesia and their activities.

Keywords: CHRONICLES, GALL ANONYMOUS, MASTER VINCENT, CHRONICLER OF GREATER POLAND, THE BREAKDOWN OF THE DISTRICT